

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 marca 2019 roku Sąd Rejonowy w Kutnie:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 28 850 złotych w tym:

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 25 000 złotych,

b) tytułem odszkodowania kwotę 3 850 złotych,

wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

3. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. kwotę 3 162,30 złote tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego,

4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kutnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W., kwoty:

a) 1 444,47 złotych tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu,

b) 653,35 złotych tytułem części nieuiszczonych kosztów opinii biegłych sądowych tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa,

5. nie obciążył powoda J. P. obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa części opłaty od pozwu i kosztów opinii biegłych sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa, w zakresie oddalonego powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód w zakresie oddającym powództwo tj. co do kwoty 2500 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia zgodnie oraz co do kwoty 1100 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie określonymi jak w piśmie z dnia 6 grudnia 2018 r. tytułem odszkodowania.

Apelujący podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 445 § 1 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości nieuwzględniającej pełnego zakresu doznanej krzywdy, w sytuacji gdy zakres obrażeń uzasadnia przyznanie wyższej kwoty zadośćuczynienia;

- naruszenia art. 444 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odszkodowania w wysokości nieuwzględniającej pierwszych 12 dni pobytu powoda w szpitalu, a także przy zastosowaniu stawki 9, 20 zł netto za jedną przepracowaną godzinę opieki na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2017 r., wydanego na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, podczas gdy w okresie konieczności pomocy powodowi stawka odpłatności za usługi opiekuńcze na terenie miasta K. wskazana przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K. — D. Świadczeń Pomocy (...), wynosiła 11 zł za godzinę i jako stawka adekwatna winna znaleźć zastosowanie, co więcej w sytuacji niekwestionowania przez strony wymiaru opieki określonego przez biegłego.

W konkluzji powód sformułował wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 2 500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1100 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie określonymi jak w piśmie procesowym z dnia 6 grudnia 2018 r. tytułem odszkodowania, a także zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje: Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Przystępując w pierwszej kolejności do rozważań nad zarzutem naruszenia art. 445 § 1 k.c., w ramach którego powód kwestionuje wysokość przyznanego jemu, już na wstępie należy podkreślić, iż jest on w całości niezasadny. Przypomnieć trzeba, iż niewymierny charakter przesłanek z art. 445 § 1 k.c. daje pewną sferę uznania przy orzekaniu, przede wszystkim dlatego, że w przypadku oceny zakresu szkody niemajątkowej nie sposób zastosować kryteriów, które są właściwe szacowaniu szkód rzeczowych. Wskazuje się na potrzebę wzięcia w tym wypadku pod uwagę rodzaju dobra, które zostało naruszone, a także charakteru, stopnia nasilenia i czasu trwania ujemnych przeżyć spowodowanych naruszeniem. Innymi słowy, wysokość zadośćuczynienia nie może być oznaczona z taką dokładnością i przy zastosowaniu tych samych kryteriów oceny, co przy wyrównaniu szkody majątkowej. Sam zaś zarzut zawyżenia lub zaniżenia wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd, tym bardziej, że wprowadzenie do powoływanego wyżej przepisu klauzuli "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty, który doznaje dodatkowego wzmocnienia w jej fakultatywnym charakterze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., II CSK 595/14, publ. Program Komputerowy Lex nr 1809874). Zarzut niewłaściwego określenia wysokości zadośćuczynienia mógłby być zatem uwzględniony tylko wtedy, gdyby nie zostały wzięte pod uwagę wszystkie istotne kryteria wpływające na tę postać kompensaty, a nieproporcjonalność zasądzonej kwoty byłaby bardzo wyraźna lub wręcz rażąca.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia rozważając wszystkie okoliczności mające znaczenie.

Kwotę przyznaną z tego tytułu przez Sąd Rejonowy nie sposób uznać za zaniżoną, a z całą pewnością nie w stopniu uzasadniającym ingerencję Sądu odwoławczego. Ustalając rozmiar uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał powód, Sąd I instancji oparł się na miarodajnej w tym względzie opinii biegłego z zakresu ortopedii i chirurgii, który określił go na 12 %. Przedmiotowa opinia nie była kwestionowana przez stronę powodową, stąd też podniesiona w apelacji argumentacja zmierzająca do wykazania, że uszczerbek ten był w rzeczywistości inny niż wynika z opinii biegłego jest całkowicie dowolna i nie może stanowić podstawy do skorygowania przyznanego powodowi zadośćuczynienia.

Zresztą, skarżący zdaje się przywiązywać nadmierną wagę do wskazanego przez wydającego w sprawie opinię biegłego i w konsekwencji przyjętego przez Sąd I instancji procentowego stopnia uszczerbku na zdrowiu powoda. Podkreślić w tym miejscu warto, że rozmiar uszczerbku na zdrowiu nie przekłada się w sposób liniowy na wysokość zadośćuczynienia, a określenie procentowego uszczerbku służy celom zupełnie innym niż wyznaczanie wysokości zadośćuczynienia w związku ze spowodowaniem uszkodzenia ciała lub wywołaniem uszczerbku na zdrowiu. W sprawach o należne pokrzywdzonemu na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie za doznaną przezeń krzywdę ów procent uszczerbku na zdrowiu stanowić może jedynie przybliżoną ilustrację rozmiaru cierpienia i bólu wywołanych uszkodzeniem ciała lub spowodowanych rozstrojem zdrowia, co do zasady jednak rozmiar ten ocenia się w oparciu o inne przesłanki w postaci czasu trwania oraz intensywności cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego, nieodwracalności skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradności życiowej itp. Nie negując w żadnym zakresie faktu, iż u powoda rozpoznano stały uszczerbek na zdrowiu, a także rozmiaru cierpień towarzyszących powodowi w związku z doznany urazem oraz skutków jakie odczuwa on w sferze codziennego funkcjonowania, okoliczności te zostały już uwzględnione przez Sąd I instancji, który przy ocenie wysokości zadośćuczynienia miał na uwadze nie tylko charakter dolegliwości związanych ze skutkami wypadku, ale także ich intensywność i wpływ na ograniczenia dezorganizujące życie poszkodowanego. Podsumowując tę część wyводу stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie daje podstawę do przyjęcia, iż adekwatną kwotą uwzględniającą cierpienia skarżącego jest kwota zasądzona tytułem zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku, a Sąd Rejonowy nie dopuścił się pominięcia ogólnie uznawanych kryteriów ustalania jego wysokości. Wynikająca z

zaskarżonego wyroku kwota stanowi realną wartość ekonomiczną dla powoda, zobowiązanego zaś nie obciąża ponad miarę.

Trzeba przy tym mieć na względzie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2004 r. sygn. akt I CK 219/04 (publ. Program komputerowy Lex nr 146356), iż korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie.

Wreszcie, nie wytrzymuje także krytyki zarzut naruszenia art. 444 § 1 k.c., którego zasadności skarżący upatruje w zaniżeniu wysokości odszkodowania należnemu powodowi w zakresie kosztów opieki jakiej wymagał on przez pewien okres po wypadku. W odpowiedzi na powyższe należy wyrazić przekonanie, że przede wszystkim nie ma racji skarżący domagając się przyznania odszkodowania z tytułu sprawowania opieki za okres, w którym przybywał w szpitalu i korzystał z bezpłatnej opieki w placówce zdrowotnej. W dalszej kolejności wskazać należy, iż nie budzi żadnych zastrzeżeń zastosowana przez Sąd Rejonowy stawka godzinowa za opiekę w oparciu o wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, a nie wskazaną przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w K.. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że w okresie w jakim powód korzystał z pomocy swojej żony nie wymagał zabiegów specjalistycznych, a jedynie wsparcia w sprawach życia codziennego. Mając zatem na uwadze, że żona powoda nie ma specjalnych kwalifikacji pielęgniarских i w okolicznościach niniejszej sprawy nie były one konieczne dla sprawowania efektywnej opieki nad powodem, brak jest w konsekwencji podstaw aby wielkość odszkodowania określić według stawek za opiekę profesjonalną.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c..